

Magdalena Dąbrowska

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>

e-mail: m.dabrowska@uw.edu.pl

„Wieszczek białoruski” i Nikołaj Karamzin. O poezji Jana Onoszki w perspektywie komparatystycznej

„The Little Prophet of Belarus” and Nikolay Karamzin. The poetry of Jan Onoszko in view of the comparative studies

“Беларускі вяшчун” і Мікалай Карамзін. Пра паэзію Яна Аношкі ў параўнальным ракурсе

Pierwszy człon tytułu niniejszego artykułu nawiązuje bezpośrednio do przedmowy Tekli Wróblewskiej z Borzymowskich do zbioru wierszy Jana Onoszki wydanej w drukarni pijarskiej w Połocku, w której autor został nazwany „naszym wieszczkiem” i „śpiewakiem białoruskim” [(Wróblewska) (b. r.): (b. n. s.)]¹, oraz pośrednio do studium Jana Kotta o Franciszku Karpińskim, w którym czytamy o tym, że ten „prowincjonalny wieszczek, jaki moczył nogi w kubie, nagle wchodzi w paralełę z największymi” [Kott 1966, 4: 85]. Naukowe wydobywanie na światło dzienne tego kolejnego „prowincjonalnego wieszczka” należy do Doroty Samborskiej-Kukuć, rozpatrującej J. Onoszkę – w monografii wydanej w ramach „Biblioteki Literatury Pogranicza” oraz „Biblioteki Tradycji” [Samborska-Kukuć 2003] i poprzedzających ją opracowaniach częściowych [Samborska-Kukuć 2002a, 18: 149–168, Samborska-Kukuć 2002b, 3: 131–154 i in.] – w kontekście spuścizny literackiej północno-wschodniego pogranicza Rzeczypospolitej oraz powinowactw polsko-białoruskich wXIX wieku². Badaczka nie tylko

¹ Atrybucja D. Samborskiej-Kukuć [Samborska-Kukuć 2003: 20, 235–242]. Tekla Wróblewska z Borzymowskich była poetką dzisiejszą.

² Przed badaczką stało zadanie wyjaśnienia kwestii najbardziej podstawowych, jak rozróżnienie dwóch osób o imieniu i nazwisku Jan Onoszko („zlanych” w jedną całość w bibliografii Karola Estreichera i częściowo w bibliografii *Nowy Korbut*, ponadto w bibliografii Estreichera jako miejsce wydania zbioru *Poezje* widnieje nie Połock, lecz – błędnie – Płock, pomocny jest w niej natomiast odsyłacz do hasła o Piotrze Medekszy; zob.: [Estreicher 1876, 3: 301], [*Nowy Korbut*... 1971, 6: 637]) czy podanie prawidłowego brzmienia nazwiska poety (Stanisław Łaniec podaje je jako „Onyszko”

przywołuje słowa J. Kotta, ale we własnym komentarzu jeszcze wzmacnia ich wymowę: „nikomu nieznany poeta z odległej prowincji białoruskiej ma szansę znaleźć się niekoniecznie w tle Karpińskiego, Kniaźnina, Brodzińskiego czy Kropińskiego” [Samborska-Kukuć 2003: 8]. W istocie literatura sentymentalna znalazła warunki rozwoju w prowincjonalnych ośrodkach; „w cypryjskim powieście [tj. w Puławach – *M. D.*] młodego Kniaźnina i na Pokuciu, w powieście kołomyjskim, gdzie upłynęło dzieciństwo Karpińskiego” – pisał o tym J. Kott [Kott 1966, 4: 81].

W zależności od tego, jak w wypowiedzi D. Samborskiej-Kukuć rozłożymy akcenty, otworzą się różne możliwości kontekstowego odczytania poezji J. Onoszki. W szczególności chodzi o słowa „niekoniecznie w tle”, rozumiane jako sugestia albo postawienia J. Onoszki na równi ze znanymi i uznanymi polskimi poetami jak Franciszek Karpiński czy Franciszek Dionizy Kniaźnin, albo rozpatrzenia go w szerszej – wykraczającej poza polską – perspektywie. Albo inaczej: twórczość zapomnianego poety z ziem białoruskich jest czymś więcej niż tylko tłem dla spuścizny pierwszoplanowych polskich poetów drugiej połowy XVIII – początku XIX wieku, ale też nie musi być wyłącznie na ich tle sytuowana. D. Samborska-Kukuć podpisałaby się zapewne pod pierwszym sformułowaniem, ale jednocześnie spod jej pióra wyszły pomysły przedstawienia twórczości „śpiewaka białoruskiego” w kontekście literatury europejskiej.

Zakorzenie poety i jego poezji w europejskiej tradycji literackiej jest widoczne już na pierwszy rzut oka, by wymienić chociażby przywołanie nimfy Dafne w wierszu *Powieść róży o sobie* czy poetów Horacego i Wergiliusza w nawiązującym do starożytnej liryki biesiadnej wierszu *Pod dobry humor o winie*. Głębsze więzi z przeszłością literacką, nie tylko antyczną, ujawniają się stopniowo w procesie badawczym. Całościowe spojrzenie na wspomniany zbiór połocki pozwoliło stwierdzić D. Samborskiej-Kukuć, że otwierają i zamykają go liryki miłosne, z których finalny utrzymany jest w duchu Franceska Petrarci [Samborska-Kukuć 2003: 76]. W postawie poetyckiej J. Onoszki i w szczególności w wierszu *Rozpacz czarna* dostrzega badaczka wpływ Jeana-Jacquesa Rousseau, w kontekście nastroju melancholii pisze wręcz o zbieżności „biografii poetyckiej Onoszki” i „losów życiowych filozofa z Genewy”, wskazuje wreszcie na możliwość omówienia poezji J. Onoszki w kontekście gessneryzmu i wolterianizmu [Samborska-Kukuć 2003: 82, 98, 104, 147–148]. Z drugiej strony jednak, spod pióra D. Samborskiej-Kukuć (a częściowo także innych badaczy¹) wyłania się obraz poezji

i wymienia obok Pauluka Bahryma, Tadeusza Łady-Zabłockiego i Juliana Laskowskiego; zob. [Łaniec 1994: 9]]. Zob.: [Samborska-Kukuć 2003: 13–30].

¹ Chodzi m.in. o Kazimierza Bartoszewicza, który do antologii „humoru polskiego” włączył epigramat J. Onoszki *Na trzpiota pijanego*. Zob.: [Onoszko 1892, 3: 20], [Onoszko 1897, 4: 85].

J. Onoszki jako niepoddającej się jednoznacznym zaszeregowaniom pod względem zorientowania na wzorce literackie czy przynależności do kierunku literackiego. Jeśli więc w wierszu *Rozpacz czarna* można doszukać się echa słów sabaudzkiego wikarego z *Emila, czyli O wychowaniu*, to wiersz *Muza z wiejskiego ustronia*, przekazujący myśl „odległą od wyznaczonego przez poglądy Rousseau sądu o dobrej naturze człowieka”, oddala J. Onoszkę „od filozofii sentymentalizmu, a zbliża do antropologii baroku” [Samborska-Kukuć 2003: 95, 100]. Takich zbieżności i rozbieżności z europejską tradycją literacką od starożytności do Oświecenia można wskazać w poezji J. Onoszki więcej.

Przywołane powyżej wiersze pochodzą ze zbioru wydanego w Połocku i to on dostarczy materiału egzemplifikacyjnego do rozważań w niniejszym artykule. Na jego stronie tytułowej nie widnieje rok wydania, ale z noty cenzorskiej można wywnioskować, że był to rok 1828 [Onoszko (b. r.): (b. n. s.)]¹. Brak roku wydania odnotował autor recenzji zbioru opublikowanej w kwietniu 1830 roku w „Dzienniku Wileńskim”, datując go na 1828 lub 1829 [Recenzja... 1830, 9: 273]². Poszczególne składające się na niego wiersze – o liczbie czterdziestu sześciu w części głównej i poprzedzającego je wiersza-introdukcji (określenie D. Samborskiej-Kukuć [Samborska-Kukuć 2003: 76]) – również nie są datowane. Zbiorek o klasycznym tytule *Poezje* został opatrzony dwoma podtytułami: pierwszy – *Dzieło pozgonne* – wskazuje na publikację pośmiertną, drugi – *Na zysk ubogich* – na wydanie w celach dobroczynnych. Wiersze J. Onoszki i przedmowa T. Wróblewskiej są napisane w języku polskim. Sześć utworów z tego zbioru weszło z poprawkami do tomiku tegoż (i nie tylko) autora, zatytułowanego *Wianek paproci czyli zbiór poezji* i wydanego w Wilnie w 1842 roku [*Wianek...* 1842]³. Zbiorek połocki uzupełnia spis prenumeratorów, pochodzących, według ustaleń D. Samborskiej-Kukuć, z okolic Lepla i Dżisny [Samborska-Kukuć 2003: 14], niedaleko Witebska. Spod Lepla pochodził także Tadeusz Missuna, któremu J. Onoszko poświęcił wiersz *Na śmierć W. Tadeusza Missuny*, jeden z kilku wierszy okolicznościowych w połockim zbiorze. Świat przedstawiony utworów „śpiewaka białoruskiego” jest jednak w większości wyzbyty osadzenia czasowego i przestrzennego, nie ma w nich jasno określonego „tu i teraz”, mają one zwykle charakter refleksyjno-opisowy, rozwijają tematykę filozoficzną, religijną, miłosną, pejzażową. Czytelnicy, którzy spodziewają się

¹ Pod zgodą na druk widnieje data „1828, 14 czerwca” [Onoszko (b. r.): (b. n. s.)].

² Zbiór jest udostępniony w CBN Polona; w opisie daty życia autora zostały oznaczone jako ?–1820, a jako data wydania zbioru widnieje 1830 rok (zob. *Poezje Jana Onoszki. Dzieło pozgonne. Na zysk ubogich* [online] <https://polona.pl/item/poezje-jana-onoszki-dzieło-pozgonne,OTgwODc3ODY/4/#item> [dostęp 1.06.2021]).

³ Tomik nie jest dziełem jednoautorskim, za sprawą włączenia utworów innego autorstwa niż J. Onoszki wykazuje cechy antologii. Zob. [Samborska-Kukuć 2003: 13].

znaleźć w nich opisy realiów życia miejscowych ziemian i chłopów z przywołaniem nazw wsi, miast czy rzek, muszą zadowolić się wzmiankami o takich składnikach krajobrazu jak śliwy, jabłonie i grusze (*Do Koryla na wiosnę*) czy słomiane strzechy (*Wieśniaczka*). Niewykluczone, że takie rozstawienie akcentów w twórczości J. Onoszki wynikało z tego, iż nie miał on stałego miejsca pobytu, przemieszczał się (by nie rzec: tułał) po okolicy, na co wskazywał Romuald Podbereski w poprzedzającym *Szlachcica Zawalnię* Jana Barszczewskiego zarysie literatury białoruskiej [Podbereski 1844: V] i co sugerował sam J. Onoszko jako autor wiersza o wymownym tytule *Domek niewidziany dotąd*, rozpoczynającego się od prośby „Stawcie mi domek pod hasłem prostoty” i zakończzonego smutną konstatacją „Każdy dom w żalu i rozpaczony tonie; / Najciężej jednak, kto żadnego nie ma” [Onoszko (b. r.): 94, 97]. Połocki zbiór poezji J. Onoszki odznacza się znacznym zróżnicowaniem tematycznym i genologicznym, uwydatnionym przez brak wyrazistej reguły organizującej go jako całość.

Celem niniejszego artykułu jest rozwinięcie myśli D. Samborskiej-Kukuć o związku poezji J. Onoszki z twórczością czołowego rosyjskiego sentymentalisty Nikołaja Karamzina (1766–1826) w oparciu właśnie o tom wierszy wydany w Połocku. Z prac badaczki wyłania się następujący obraz stanu badań nad tematem „Onoszko i Karamzin”: po pierwsze, odnotowuje ona w tym tomie wiersz *Z Karamzyna*¹, ale odnosi się nie do niego samego, lecz do komentarza – według jej słów, „nieuzasadnionej hipotezy” – rusycysty Witolda Kowalczyka [Samborska-Kukuć 2002a, 18: 153, Samborska-Kukuć 2003: 17; por. Kowalczyk 1977, 1: 3–16]², po drugie, dostrzega podobieństwo poezji obu autorów w zakresie wykorzystania motywu melancholii, wskazując jako możliwe źródła inspiracji „śpiewaka białoruskiego” wiersze sentymentalisty rosyjskiego *Wiosenna pieśń melancholika*, *Pieśń harfisty*, *Do samego siebie*, *Na śmierć kniazia Chowańskiego*, *Do biednego poety* czy *Melancholia* [Samborska-Kukuć 2003: 96–97]³. Oba spostrzeżenia

¹ Karamzin i Karamzyn to równolegle używane warianty nazwiska pisarza rosyjskiego w Polsce XIX wieku.

² Zarzut dotyczył zanegowania przez W. Kowalczyka tego, że J. Onoszko był autorem wierszy ze zbioru połockiego. Badacz wysunął przypuszczenie, że „mamy <...> do czynienia prawdopodobnie z pomyłką wydawcy, który zajął się gromadzeniem wierszy J. Onoszki przypadkowo i po amatorsku, drukując widocznie jako jego utwory liczne wiersze otrzymane od różnych osób z Guberni Białoruskiej” [Kowalczyk 1977, 1: 5].

³ Tytuły wierszy Karamzina zostały podane za badaczką. Ich tytuły oryginalne są następujące: *Весенняя песнь меланхолика*, [*Песня арфиста*], *К самому себе*, *На смерть князя Г.А. Хованского*, *К бедному поэту*, *Меланхолия. Подражание Делилию*; zob. [Karamzin 1966: 66–67, 89, 162–163, 190–192, 260–261]. Wiersze pochodzą z lat 1788–1800. Z tego samego przedziału czasowego pochodzą wiersze, które zostaną rozpatrzone w dalszej części artykułu: *Dwie pieśni* (*Две песни*) i *Smutek i radość* (*Печаль и радость*).

badaczki są słuszne, niemniej wymagają dalszych komentarzy przede wszystkim ze strony karamzinologów i badaczy polsko-rosyjskich związków literackich pierwszej połowy XIX stulecia (czy je wręcz nawet prowokują, co widać już na przykładzie zaproponowanego korpusu wierszy N. Karamzina¹). W zastosowaniu znajdują się w poniższym studium metody badań komparatystycznych, głównie, co zostanie wyjaśnione, o zorientowaniu typologicznym.

Próby zestawiania twórczości N. Karamzina i pisarzy polskich były już podejmowane. Jedną z nich została zrealizowana w odniesieniu do Karamzinowskiego *Wyznania mojego* i *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadków* Ignacego Krasickiego [Dąbrowska 2017: 187–195]. Pomysł tego porównania podsunął Zygmunt Bartoszewicz, który w komentarzach do przekładu *Wsi* i *Wyznania mojego*, pod wspólnym tytułem *Wyjątki z pism Karamzina prozą* opublikowanych w „Tygodniku Wileńskim” w 1820 roku, pisał o „talentach mających niejakiś podobieństwo” i „zbiegających się talentach” [Bartoszewicz 1820, 10: 257–265, 289–303]². Pomysł porównania N. Karamzina i J. Onoszki zdaje się być zapisany w samym połockim zbiorze poezji, w którym, jak wiadomo, jeden z wierszy nosi tytuł *Z Karamzyna*. Klucz do wiersza J. Onoszki znajduje się więc w dyspozycji badaczy, niemniej posługiwanie się nim nie należy do łatwych: po pierwsze, z tego powodu, że nie wiadomo, jaki utwór N. Karamzina leży u genezy wiersza J. Onoszki („wiersz zaczynający się od słów «Z Tobą się wszystko uśmiecha...» i opatrzony nagłówkiem *Z Karamzyna* nie posiada rzeczywistego odpowiednika wśród oryginalnych wierszy rosyjskiego pisarza, nie jest on również swobodną przeróbką utworu Karamzina” – pisał W. Kowalczyk [Kowalczyk 1977, 1: 5] i tego stwierdzenia D. Samborska-Kukuć nie zanegowała), po drugie, dlatego, że nie ma pewności, od kogo pochodzi tytuł, być może od J. Onoszki, ale niekoniecznie od niego („tytułatura wierszy mogła zostać zmodyfikowana przez edytorkę tomiku połockiego” – pisała D. Samborska-Kukuć, uzasad-

¹ Badaczka wymienia jeszcze jeden wiersz Karamzina – *Czas wiosenny* [Samborska-Kukuć 2003: 96], tyle tylko, że w jego spuściźnie nie ma takiego wiersza. Jeśli wziąć pod uwagę podobieństwo tytułów, mogło chodzić albo o *Wesołą godzinę* (*Веселый час*), albo o *Uczucie wiosenne* (*Весеннее чувство*); zob. [Karamzin 1966: 100–101, 115–116]. Oba wiersze wykazują jednak ograniczoną przydatność w badaniach nad motywem melancholii.

² Wraz z „Dziennikiem Wileńskim” z 1806 roku „Tygodnik Wileński” odegrał podstawową rolę, jeśli chodzi o wileńskie wydawnictwa periodyczne, w rozpowszechnianiu wśród polskich czytelników wiedzy o twórczości N. Karamzina. W „Dzienniku Wileńskim” ukazały się przekłady *Podróży z Moskwy do Trojeckiego klasztoru, z niektórymi historycznymi pamiątkami...* oraz *Panteonu autorów rosyjskich*, zarysującego sylwetki pisarzy rosyjskich od legendarnego średniowiecznego Bojana, przez Symeona Połockiego i Teofana Prokopowicza, do Antiocha Kantemira, Wasilija Triediakowskiego i Michaiła Łomonosowa. Zob. m. in. [Dąbrowska 2019, 6: 71–82].

niając to przypuszczenie „rozbieżnością tytułów niektórych utworów wspólnych z antologią [Piotra] Medekszy, np. *Muzy z wiejskiego ustronia*, [która] ma w tomie wileńskim tytuł *Do...*” [Samborska-Kukuć 2002a: 153; Samborska-Kukuć 2003: 17]). Te dwie okoliczności czy, szerzej, brak możliwości potwierdzenia znajomości spuścizny N. Karamzina przez J. Onoszkę i twórczego korzystania z niej, sprawiają, iż przed badaczem otwiera się tylko jedna droga, mianowicie zestawienia ich wierszy na zasadzie *per analogiam*, próba odpowiedzi na pytanie o powinowactwa ich wyborów poetyckich i pokrewieństwo postawy.

Przyjrzyjmy się najpierw samemu wierszowi *Do Karamzyna*, tym bardziej, że wraz z poprzedzającym go wierszem *Zejście się z kochanką* nie doczekał się on dotąd interpretacji. Oba jawią się jako jedna całość, oświetlająca stan psychologiczny zakochanego mężczyzny. Jakby przeciwwagą dla nich jest w połockim zbiorze wiersz *Rozstając się z kochankiem*, traktujący – z perspektywy kobiety – o rozstaniu, zdradzie i nieufności. Wiersz *Z Karamzyna* pokazuje proces zmiany postrzegania świata przez zakochanego człowieka. Dwa początkowe czterowiersze (z sześciu) skonstruowane są wokół słowa „wszystko”: obecność ukochanej sprawia, że cały świat się podoba („wszystko mię cieszy przy tobie” itp. – jest to treść pierwszego czterowiersza), jej nieobecność powoduje, że świat przestaje cieszyć („bez ciebie wszystko mię nudzi” itp. – o tym mowa jest w czterowierszu drugim) [Onoszko (b. r.): 55]. Słowem kluczowym dalszych partii wiersza jest „jedna”. Oblicze świata – wspomniane „wszystko” – zależy całkowicie od „jednej”, tej, która nie tylko jest „drogą” zakochanemu, ale którą również „same czczą więcej niebiosy” [Onoszko (b. r.): 55]. Podmiot liryczny stawia siebie wobec tej „jednej” w pozycji służebnej i tak samo widzi usytuowanie świata względem niej („blask w tobie ma przyrodzenie, / <...> i gasną słońca promienie” itp.) [Onoszko (b. r.): 56]. Wiersz *Zejście się z kochanką* przedstawia drogę do osiągnięcia tego stanu, rozwój miłości, zaczynający się od wymiany spojrzeń i pocałunku dłoni, a w fazie rozkwitu powodujący, że człowiek zakochany przestaje się przejmować zmianą pór roku czy reakcją otoczenia. W wymienionych wierszach J. Onoszki można doszukać się podobieństwa do *Dwóch pieśni* N. Karamzina (1794?), również przedstawiających rozłożony w czasie proces „zejścia się z kochanką” i towarzyszące mu przemyślenia i doznania. I w tej poetyckiej dylogii mowa jest o kobiecie jako „jednej” i „jedynej”¹, o świecie, który bez ukochanej „znudził” i w którym z nią można żyć „bez nudy”, wreszcie o odbiorze czasu i przyrody przez zakochanego, któremu czas „leci jak błyskawica” i który nie czuje „surowości mrocznych dni” [Karamzin 1966: 146–148].

¹ Tu i dalej przekład z języka rosyjskiego własny – M. D.

Relacja „człowiek – przyroda” wymaga głębszej refleksji jako stale obecna w polu widzenia sentymentalistów. Podmiot liryczny wierszy N. Karamzina widzimy albo w sytuacji, gdy radosne przebudzenie przyrody na wiosnę nie wyzwala w nim życiowej energii i zadowolenia, wciąż pogrążony jest on w smutku, a jedyne, co łączy go z przyrodą, to łzy, które wylewa do strumienia (*Wiosenna pieśń melancholika*, 1788), albo w sytuacji, kiedy zrozpaczony szuka pocieszenia w wiosennym słońcu, jasnym niebie i śpiewie ptaków, powstrzymuje się od łez, aby pozostawić wodę w strumieniu czystą, ale zabiegi te okazują się nieskuteczne (*Do samego siebie*, 1795) [Karamzin 1966: 66–67, 162–163]. W podobnych sytuacjach stawia swój podmiot liryczny także J. Onoszko. Z *Wiosenną pieśnią melancholika* można zestawzić początkowe partie wiersza J. Onoszki *Niepewność*: podmiot liryczny wprowadzie szczerze cieszy słońce, śpiew ptaków czy kwitnące jabłonie, nazywa je on „radosnymi” i „wesołymi”, ale ostatecznie – kiedy widzi, jak szybko pogoda zmienia się w niepogodę – dochodzi do smutnego wniosku, że „niczemu ufać nie trzeba” [Onoszko (b. r.): 71]. Za bliski wierszowi *Do samego siebie* można uznać wiersz J. Onoszki *Strapiony*. W nim również mamy do czynienia z podmiotem lirycznym, który „ze ściśnionym sercem” przemierza świat na wiosnę, wdycha „balsamy wonne” i na „rośliny wzrok <...> kieruje”, ale trapiący go niepokój – „okrutna myśl” porównana do pająka wyciągającego „same <...> jady” – nie jest w stanie go opuścić [Onoszko (b. r.): 12].

Wobec smutku, niepewności, bezradności, lęku – słowem, wobec wszystkich przykrych stanów psychicznych, które stają się udziałem podmiotów lirycznych wierszy obydwu poetów – warto postawić pytanie, czy jest możliwe wypracowanie mechanizmów wyjścia z opresyjnej z punktu widzenia psychologicznego sytuacji. Drogą ratunku jest Bóg, z którym prowadzi się dialog albo przynajmniej do którego wystosowuje się prośbę. Wiersz *Wiosenna pieśń melancholika* zamyka pytanie do „mądryego, miłosiernego Stwórcy”, kiedy w życiu ludzkim „zimę smutku” zastąpi wiosna? [Karamzin 1966: 67]. „Boże! Coś nie dał ulgi w naturze, / Racz Twą pociechę przyspieszyć” – brzmi zakończenie wiersza *Strapiony* [Onoszko (b. r.): 12].

W podsumowaniu powyższego porównania warto sięgnąć raz jeszcze po recenzję zbioru połockiego w „Dzienniku Wileńskim”. Wiersz *Z Karamzyna* wprowadził nie doczekał się w niej szerszego rozpatrzenia, umieszczenie zbioru w kontekście europejskiej spuścizny poetyckiej nie było celem jej powstania, ale spod pióra recenzenta wyszły co najmniej dwie konstatacje, które warto przywołać w kontekście tematu „Onoszko i Karamzin”. W recenzji czytamy, że „w stylu Onoszki, tudzież w sposobie wystawiania rzeczy, mało jest poezji, po większej części jest to ciąg myśli, postrzeżeń i uwag moralnych, jest to proza mniej więcej szczęśliwie rymowana” [Recenzja... 1830, 9: 280]. Twórczość N. Karamzina jest ujmowana podobnie. „Proza

i poezja Karamzina <...> wzajemnie się dopełniając, tworzyły jakby dwa bieguny <...> twórczej pozycji pisarza. <...> Właśnie to, że Karamzin w swojej prozie był poetą, i to, że był on przede wszystkim prozaikiem, pozwoliło mu tyle wnieść do historii poezji rosyjskiej” – pisał Jurij Łotman [Lotman 1997: 434, 435]. Pod tym względem obaj autorzy zbliżają się do siebie. Jeżeli chodzi zaś o ogólny wydźwięk i dominujące zabarwienie emocjonalne, to bardziej budująca wydaje się poezja N. Karamzina niż J. Onoszk. W sentymentalistycznym rosyjskim więcej jest dążenia do wyważenia emocji, znalezienia emocjonalnego „środka”. Za przykład może służyć wiersz *Smutek i radość* (1797), przekazujący myśl o równoważeniu się smutku i radości w ludzkim życiu. Ten sam temat podjął J. Onoszek w wierszu *Niepewność*, w którym jednak mowa jest nie tyle o równoważeniu się radości i smutku, ile o przewadze tego ostatniego. Nieprzypadkowo spod jego pióra wyszły wiersze o wymownych tytułach *Rozpacz czarna* i *W rozpacz, Skarga* i *Bojaźń*. W recenzji w „Dzienniku Wileńskim” autor połockiego zbioru charakteryzowany jest jako poeta, który „zapatrywał się na wszystkie przedmioty przez szkło czarne, a stąd panującym charakterem w jego płodach jest smutek, posępność i boleść” [Recenzja... 1830, 9: 279].

Bibliografia

- [Bartoszewicz Zygmunt]. 1820. *Wyjtki z pism Karamzina prozą*, „Tygodnik Wileński” t. 10, nr 174: 257–265, nr 175: 289–303.
- Dąbrowska Magdalena. 2017. *Karamzin i Ignacy Krasicki (wokół „Wyjtków z pism Karamzina prozą” z „Tygodnika Wileńskiego” z 1820 roku)*. W: *Mikołaj Karamzin i jego czasy*. Red. Dąbrowska Magdalena, Głuszkowski Piotr. Warszawa: Instytut Rუსystyki Uniwersytetu Warszawskiego: 187–195.
- Dąbrowska Magdalena. 2019. „W prozie nie ma on sobie równego...” „Wieś” *Nikołaja Karamzina* w „Tygodniku Wileńskim” (1820 r.). „Studia Rossica Gedanensia” t. 6: 71–82.
- Estreicher Karol. 1876. *Bibliografia polska XIX stulecia*. T. 3. Kraków: Wydanie Akademii Umiejętności.
- Karamzin Nikolaj. 1966. *Polnoe sobranie stihotvorenij*. Red. Lotman Ŭrij. Moskwa – Lenin-grad: Sovetskij pisatel’.
- Kott Jan. 1966. *Prowincjonalny Karpiński*. „Twórczość” nr 4: 75–85.
- Kowalczyk Witold. 1977. *O polskich tłumaczeniach utworów Mikołaja Karamzina*, „Slavia Orientalis” nr 1: 3–16.
- Lotman Ŭrij. 1997. *Sotvorenije Karamzina. Stat’i i issledowania 1957–1990. Zametki i recenzii*. Sankt-Peterburg: Isskustvo-SPB.
- Łaniec Stanisław. 1994. *Początki nowożytnego ruchu narodowego Białorusinów*. Przekł. Ojcewicz Grzegorz. W: *W kręgu kultury białoruskiej*. Red. Piłat Walenty. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie: 9–15.
- Nowy Korbut... 1971: *Bibliografia literatury polskiej „nowy Korbut”*. Cz. 6 (*Oświecenie*). Oprac. E. Aleksandrowska z zespołem. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Onoszek Jan. (B. r.). *Poezye. Dzieło pozgonne. Na zysk ubogich*. W Drukarni XX. Pijarów. Połock.

- Onoszek Jan. 1892. *Na trzpiota pijanego*. W: *Perły humoru polskiego*. Oprac. Bartoszewicz Kazimierz. T. 3. Kraków: Nakład K. Bartoszewicz: 20.
- Onoszek Jan. 1897. *Na trzpiota pijanego*. W: *Księgi humoru polskiego*. Oprac. Bartoszewicz Kazimierz. T. 4. Petersburg 1897: Nakładem Księgarni K. Grendyszyńskiego: 85.
- Podbereski Romuald. 1844. *Białoruś i Jan Barszczewski*. W: Barszczewski Jan. *Szlachcic Zawalnia czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach*. Petersburg: W Drukarni Karola Kraja: I–XLI.
- Poezye Jana Onoszki. *Dzieło pozgonne. Na zysk ubogich* [online] <https://polona.pl/item/poezye-jana-onoszki-dzieło-pozgonne,OTgwODc3ODY/4/#item> [dostęp 1.06.2021].
- Recenzja... 1830, 9: (B. p.). 1830. Recenzja. *Poezye Jana Onoszki. – Dzieło pozgonne. Na zysk ubogich. W Połocku w drukarni XX. Pijarów...* „Dziennik Wileński” t. 9, kwiecień: 273–285.
- Samborska-Kukuć Dorota. 2002a. *Kim był Jan Onoszek? (Próba rekonstrukcji biografii)*. „Wiek Oświecenia” t. 18 (Ignacy Krasicki w dwusetlecie śmierci): 149–168.
- Samborska-Kukuć Dorota. 2002b. *Między Bogiem, życiem i śmiercią. Tradycje religijnej poezji baroku w twórczości Jana Onoszki*, „Pamiętnik Literacki” z. 3: 131–154.
- Samborska-Kukuć Dorota. 2003. *Z dziejów kultury literackiej północno-wschodniego pogranicza. Jan Onoszek poeta przełomu XVIII i XIX wieku*. Kraków: Collegium Columbinum.
- Wianek... 1842: *Wianek z paproci czyli Zbiór poezji wydany przez Piotra Medekszę*. 1842. Wilno: Drukiem Józefa Zawadzkiego.
- [Wróblewska Tekla]. (B. r.). *Ostrzeżenie*. W: Onoszek Jan. *Poezye. Dzieło pozgonne. Na zysk ubogich*. W Drukarni XX. Pijarów. Połock (b. n. s.).

ABSTRACT: The present paper presents a book of poetry by Jan Onoszek (Połock, 1828–1829–1830?; 47 poems in Polish and a preface) in view of the comparative studies (Polish-Belarusian literary relations, Polish-Russian literary relations, European literary tradition from Antiquity to the Enlightenment). The expression “the little prophet” (“our”, “provincial”) comes from the preface to the collection and several research papers about Onoszek (T. Wróblewska; D. Samborska-Kukuć). Its links with the poetry of the Russian sentimentalist Nikolay Karamzin (1766–1826) are discussed on the basis of the poem *From Karamzin* (the problem with determining the source in Karamzin’s poetry) and the pessimistic and melancholic poems.

KEYWORDS: Jan Onoszek, poetry, Połock, sentimentalism, Nikolay Karamzin, pessimism, melancholy, comparison.

STRESZCZENIE: Artykuł zawiera omówienie zbioru poezji Jana Onoszki (Połock, 1828–1829–1830?; 47 wierszy w języku polskim i przedmowa) z perspektywy komparatystycznej (polsko-białoruskie związki literackie, polsko-rosyjskie związki literackie, europejska tradycja literacka od starożytności do Oświecenia). Słowo “wieszczek” (“nasz”, “prowincjonalny”) pochodzi z przedmowy do zbioru i artykułów naukowych o J. Onoszczu (T. Wróblewska; D. Samborska-Kukuć). Związki z poezją rosyjskiego sentymentalisty Nikołaja Karamzina (1766–1826) są omówione w oparciu o wiersz *Z Karamzyna* (problem z ustaleniem źródła w poezji N. Karamzina) oraz wiersze o wymowie pesymistycznej i melancholijnej.

SŁOWA KLUCZOWE: Jan Onoszek, poezja, Połock, sentymentalizm, Nikołaj Karamzin, pesymizm, melancholia, porównanie.

РЭЗЮМЭ: У артыкуле разглядаецца зборнік паэзіі Яна Аношкі (Полацк, 1828–1829–1830?; 47 вершаў на польскай мове і прадмова) у параўнальным ракурсе (польска-беларускія літаратурныя ўзаемасувязі, польска-расійскія літаратурныя дачыненні, еўрапейская літаратурная традыцыя ад старажытнасці да эпохі Асветніцтва). Слова “вяшчун” (“наш”, “правінцыяльны”) паходзіць з прадмовы да зборніка і навуковых артыкулаў пра Я. Аношку (Т. Урублеўская; Д. Самборска-Кукуць). Сувязь з паэзіяй рускага сентыменталіста Мікалая Карамзіна (1766–1826) разглядаецца на падставе верша *Z Karamzyna* (праблема ўстанаўлення крыніцы ў паэзіі М. Карамзіна) і вершаў з песімістычна-меланхалічным выказваннем.

КЛЮЧАВЫЯ СЛОВА: Ян Аношка, паэзія, Полацк, сентыменталізм, Мікалай Карамзін, песімізм, меланхолія, параўнанне.

Data przesłania artykułu: 7.09.2021

Data akceptacji artykułu: 20.11.2021

ABOUT THE AUTHOR / O AUTORZE

Magdalena Dąbrowska – Polska, Uniwersytet Warszawski, Katedra Rusycystyki; dr hab.; specjalność naukowa: literaturoznawstwo porównawcze; zainteresowania naukowe: literatura rosyjska i polska XVIII–XIX wieku, zachodnioeuropejsko-rosyjskie związki literackie.

Adres: Katedra Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Szturmowa 4, 02-678 Warszawa, Polska

Wybrane publikacje (2020–2021):

1. Dąbrowska Magdalena, Głuszkowski Piotr, Kaźmierczyk Zbigniew (red.). 2020. *Adam Mickiewicz i Rosjanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
2. Dąbrowska Magdalena. 2020. *The Primary Pleasure Now is History...”: Nikolai Karamzin’s Interest in History in the Light of His Letters to Mikhail Murav’ev*. „Avtobiografii” 9: 87–100.
3. Dąbrowska Magdalena. 2020. *Tematyka poleska w czasopiśmie polskich połowy XIX wieku (szkic „Polesie” Józefa Śniadeckiego w „Bibliotece Warszawskiej”)*. W: M. Chaustowicz, R. Kaleta (red.). *Język, literatura i kultura Białorusi na przestrzeni wieków* (s. 107–117). Warszawa: Katedra Białorutenistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
4. Dąbrowska Magdalena. 2021. *Наследие Н.И. Греча в Польше: тексты и контексты*. В: М.Г. Уртминцева, А.Н. Таланова, П.Н. Янина, И.В. Толкачева, И.В. Кузьмин (ред.). *Актуальные проблемы славянской филологии, культуры и журналистики* (с. 193–199). Нижний Новгород: Национальный исследовательский Нижегородский государственный университет им. Н.И. Лобачевского.
5. Dąbrowska Magdalena. 2021. „Свой” – „чужой” в воспоминаниях Ивана Лобойко. In: *Kultūras studijas. Cultural studies*. Vol. 13 (*The „own”, the „strange”, the „other” in literature and culture*) (p. 58–67). (Ed.) A. Stašulāne, Daugavpils: Daugavpils Universitāte.